

Zielona herbata chroni przed paradontozą?



Foto: deviant ART

W Chinach zielona herbata jest od wieków uważana za napój uzdrawiający. Odkąd zaczęła robić karierę na świecie, jej zdrowotne właściwości stanowią przedmiot zainteresowania naukowców.

Dowiedziano już, że redukuje wysokie ciśnienie, obniża poziom cukru i złego cholesterolu we krwi, wzmacnia odporność organizmu, a także zapobiega rozwojowi nowotworów - to tylko niektóre z długiej listy jej walorów. Obecnie okazuje się, że zapobiega również paradontozie.

Badania, w których udział wzięło 940 cierpiących na paradontozę mężczyzn w wieku 49-59 lat, wykazały, że regularne picie herbaty łagodzi objawy tego schorzenia. Efekt ten jest zasługą zawartego w herbacie przeciwutleniacza - katechiny, która zwalcza bakterie powodujące stan zapalny w jamie ustnej.

Naukowcy twierdzą, że regularne picie zielonej herbaty jest prostym i skutecznym sposobem zapobiegania paradontozie.

- Zdrowe dziąsła są niezbędne dla utrzymania ogólnego zdrowia organizmu - mówi dr David Cochran, prezes Amerykańskiego Towarzystwa Periodontologicznego.

Źródło: Rynek Zdrowia

Grupa krwi - ważna jak dane osobowe

Zgodnie z ustawą o ewidencji ludności i dowodach osobistych, która ma wejść w życie od nowego roku, w plastikowym dowodzie osobistym znajdzie się informacja o grupie krwi. Dodatkowo ta informacja zostanie zawarta w tzw. Karcie krwi, dokumencie, który otrzyma każdy.

Zapis w dowodzie i Karta krwi ułatwią lekarzom ratowanie ludzkiego życia. Karta krwi istnieje już dziś i jest zaświadczeniem z pracowni serologicznej. Posiadają ją jednak nieliczni. Z ustawodawczą inicjatywą w tym zakresie wystąpił Klub Lewicy, ale ma poparcie także koalicyjnych klubów PO i PSL.

Realizacja tego pomysłu wydaje się być bardzo wartościowa, bo dziś lekarze nie biorą pod uwagę informacji o grupie krwi od rodziny, z bransoletki ani nawet tatuażu. Powód: nie stanowią one dla ratownika medycznego informacji, która wystarczy, by w nagłym przypadku przetoczyć pacjentowi krew. Liczy się tylko potwierdzony dokument.

Sprawdzenie krwi pod kątem transfuzji zajmuje półtorej godziny. W nagłych wypadkach stosuje się jednak metodę skróconą, która trwa do 30 minut. W czasie krwotoku jednak nawet 30 minut to zdecydowanie za długo.

Źródło: Rynek Zdrowia